

RECENZJA

rozprawy doktorskiej p. mgr Karoliny Mazur:

Obowiązek wiernych zaradzania potrzebom Kościoła po Soborze Watykańskim II

napisanej pod kierunkiem ks. prof. zw. dr. hab. Henryka Stawniaka
na Wydziale Prawa Kanonicznego
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

1. Podstawa wykonania recenzji

Recenzję opracowano na podstawie pisma Dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie ks. prof. UKSW dra hab. Marka Stokłosa z dnia 17.01.2020 r. (L.dz. 4/2020), dotyczącego sporządzenia przeze mnie recenzji rozprawy doktorskiej p. mgr Karoliny Mazur.

Mając na uwadze coraz większą samoświadomość Kościoła, dzięki której wzrasta znaczenie i rola wszystkich wiernych (duchownych i świeckich) w realizacji misji, którą zlecił Wspólnocie Kościoła sam Chrystus, należy z uznaniem przyjąć trafność postawienia przez p. mgr Karolinę Mazur kwestii odpowiedzialności Ludu Bożego w rozprawie: *Obowiązek wiernych zaradzania potrzebom Kościoła po Soborze Watykańskim II*. Powyższa rozprawa zostanie poddana recenzji w trzech aspektach: metodologicznym, merytorycznym i formalnym.

1. Metodologiczna wartość rozprawy

Dysertacja, która składa się z wykazu skrótów, wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i bibliografii ukazuje proces postępowania badawczego. We wstępie zostały zawarte istotne dla efektywności badań elementy, a mianowicie: jasno określony cel rozprawy i zakres literatury źródłowej (akta prawa kościelnego, prawa cywilnego oraz orzeczenia rozmaitych sądów poczynając od Trybunału Konstytucyjnego, poprzez sądy administracyjne i powszechne) oraz przedstawiono metody wykorzystane w redakcji opracowania (s. 23). Z kolei struktura rozprawy jest przejrzysta. Poszczególne elementy każdego rozdziału są uszczegółowieniem treści zapowiedzianych tytułami rozdziałów. Całość dopełnia zakończenie, w którym Autorka sformułowała zasadne wyniki badań. Wymieniła większość spośród wydedukowanych w wyniku przeprowadzonych badań obowiązków wiernych wobec

Kościola (s. 306-313). W wykazie skrótów Autorka generalnie nie popełniła błędów, choć kilkakrotnie zastosowano skrót „zw.” (np. s. 86, s. 242) bez podania jego znaczenia. Natomiast bibliografia domaga się, w mojej ocenie, korekty polegającej na zastąpieniu stron internetowych konkretnymi materialnymi publikacjami. Wiele źródeł z których p. Mazur korzystała jest dostępnych w formie woluminów. Przykładem mogą posłużyć akta KEP, wszystkie są opublikowane w formie drukowanej. Innym deficytem jest wskazanie na miejsce źródłowe orzeczeń i uchwał poszczególnych trybunałów i izby obrachunkowej. Autorka nie pofatygowała się dopisać poza www.legalis.pl rozszerzenia dla konkretnych dokumentów. Poza tym z uznaniem należy podkreślić mnogość zarówno źródeł jak i literatury przedmiotu (patrz s. 314-358), które zostały logicznie usystematyzowane i estetycznie zaprezentowane.

Należy podkreślić właściwy dobór i poprawne wykorzystanie w rozprawie metody historyczno-prawnej oraz prawnoporównawczej. Dzięki tym narzędziom można było prześledzić proces kształtowania się poszczególnych norm prawa, jak również dokonać zestawienia regulacji prawa cywilnego z prawem kościelnym powszechnym i partykularnym. Ponadto w recenzowanym opracowaniu można wskazać zastosowaną metodę analizy i syntezy, co pozwoliło na doprowadzenie do poprawnego wnioskowania. Analiza materiału źródłowego, poddanej krytycznej interpretacji pozwoliła Autorce uporządkować go zgodnie z hierarchią ważności zawartych w nim treści, zaś synteza przyczyniła się do określenia całościowego obrazu badanej rzeczywistości.

2. Merytoryczna wartość rozprawy

W warstwie merytorycznej rozprawa zawiera wiele cennych refleksji. Wydobywa z materiału źródłowego płaszczyzny ważne dla zaangażowania wiernych (zarówno duchownych jak i świeckich) w współodpowiedzialność za Kościół, zarówno w zakresie powszechnym jak i partykularnym, w wymiarze osobistym, duchowym i ekonomicznym.

W celu ukazania owej odpowiedzialności Autorka najpierw dokonuje historycznej analizy treści kan. 222 § 1 KPK w którym wyartykułowano obowiązek wiernych zaradzania potrzebom Kościoła. Jan Paweł II jako autor obowiązującego zbioru prawa czerpał inspirację z dotychczas obowiązującego kodeksu. Ale wiodącym natchnieniem do uaktualnienia prawa kościelnego dla potrzeb zmieniającego się świata, w którym Kościół jest i służy społeczności wiernych, była refleksja podjęta przez zgromadzenie ojców soborowych. Wykoncypowano definicję dotyczącą Kościoła jako wspólnoty Ludu Bożego (*Lumen gentium*), a na ten lud składają się zarówno duchowni jak i - w niemniejszej części jakościowej - świeccy. Doktorantka odzwierciedla, na kartach I rozdziału pracy, wielką burzę która towarzyszyła w kompilowaniu prawa, a dotyczyła kwestii: czy zapis związany z obowiązkiem zaradzania potrzebom Kościoła powinien znaleźć się księdze kodeksowej o dobrach Kościoła, czy o Ludzie Bożym. Obok zasadniczego zagadnienia, pojawia się również ważna dwie kwestie związana z: 1/ wrodzonym prawem Kościoła do posiadania dóbr materialnych by dążyć do realizacji własnych celów, 2/ konsekwencjami wynikającymi z porozumień wpływającymi na kształt prawa cywilnego, chodzi tu o konkordat (s. 25-80).

Skoro już położono fundament wskazujący na sensowność łożenia na potrzeby Kościoła, warto przyrzeć się, jakie obszary Kościoła są w potrzebie. Pani Karolina Mazur trzy

kolejne rozdziały dysertacji poświęciła właśnie poszczególnym obszarom Kościoła na które łoży się, by zaradzić potrzebom Kościoła: 1/ kult Boży i działalność charytatywna, 2/ działalność apostołska czyli troska o obiekty sakralne i działalność oświatowa, 3/ godziwe utrzymanie szafarzy. Przechodząc do omówienia poszczególnych działów Doktorantka zwróciła uwagę na ważny szczegół: wraz z obowiązkami Prawodawca adresatom prawa udziela uprawnień. Widać to zwłaszcza na gruncie kultu Bożego. Wierni mają prawo do przygotowania i sprawowania sakramentów oraz pozostałych aktów kultu Bożego, a jednocześnie mają obowiązek uczestnictwa w Eucharystii niedzielnej i świątecznej. To uprawnienie, a zarazem obowiązek odczytywany w duchu zaradzania potrzebom Kościoła, bardzo wyraźnie oddaje wzajemną korelację: partycypując mogą korzystać. To przenikanie przejawia się w sposób bardzo wyraźny w udziale we Mszy Świętej niedzielnej lub w święta nakazane. Dochodzi tu bowiem do głosu zewnętrzny aspekt w stosunku do życia Kościoła – mianowicie prawo cywilne. Autorka opracowania wyłuszczyła nie tylko aspekt jednostkowy, konkretnego człowieka wobec prawa obowiązującego w Kościele, ale zwróciła uwagę na uregulowania wynikające z konkordatu, a dające możliwość udziału w uprawnieniach dających udział w kulcie Bożym w dni wolne od pracy, noszące znamiona świętowania. Tak więc prawo do dnia wolnego od pracy i do odpoczynku, jednocześnie obliguje do włączenia się w liturgię Kościoła. Obok uprawnień oraz zobowiązań związanych z kultem Bożym, Pisząca rozprawę postawiła działalność charytatywną zarówno tę indywidualną jak i wspólnotową. Działalność ta, ma swoje przełożenie zarówno na gruncie parafii, diecezji, kraju, a nawet swym zasięgiem ogarnia cały świat. Zawsze podmiotem tej działalności jest drugi człowiek, zarówno należący do Kościoła jak i spoza niego. Działalność ta często jest realizowana pod szyldem Caritas, ale wszelka inna aktywność również zmierza do realizacji dyspozycji wynikającej z kan. 222 §1 KPK (s. 81-119).

Badania p. Karoliny Mazur w dalszej części opracowania prowadzą do wyeksponowania działań zaradczych wobec potrzeb Kościoła w zakresie posługi apostołskiej (s. 120-165). W zakresie tej działalności uwzględniono budowę i utrzymanie obiektów sakralnych i kościelnych, a także szeroko rozumiany obszar oświatowy czyli prawo do wychowania katolickiego, prowadzenia szkół różnych szczebli, a tym samym partycypowania w misji nauczycielskiej Kościoła. Autorka recenzowanej pracy pokazuje przenikanie się praw z obowiązkami np. prawo do sprawowania i uczestniczenia w kulcie Bożym przeplata się z obowiązkiem zorganizowania (wybudowania i utrzymania) obiektów sakralnych. Podobne przenikanie widać w zestawieniu prawa kościelnego i świeckiego, w dziedzinie edukacyjnej. Szeroka paleta szkół i innych jednostek edukacyjnych będących pod auspicjami Kościoła, stanowi dobrodziejstwo dla całego społeczeństwa, stąd partycypacja dzieł kościelnych w przepisach państwowych jak i udział instytucji państwowych w ich utrzymaniu. Osobnym zagadnieniem, które poruszyła Doktorantka, to troska o ochronę zabytków i dóbr kultury. Do obowiązków wszystkich wiernych należy troska o skarby sztuki sakralnej, zachowanie czystości i piękna kościołów, a także zapewnienie środków materialnych koniecznych do ich utrzymania, zabezpieczenia przed kradzieżą czy dewastacją. Z uznaniem trzeba przyznać, że redagowanie poszczególnych zagadnień zostało zrealizowane w sposób syntetyczny, bez wgłębiania się w szczegółowe analizy. Dla zachowania proporcji rozprawy w stosunku do

poszczególnych jej części oraz wartości przeprowadzenia głównej myśli badawczej, p. Mazur zachowuje umiar i dystans.

Trzeci obszar wykoncypowany z kan. 222 §1 KPK, poddany wnikliwym analizom dotyczy zaradzania potrzebom w godziwym utrzymaniu szafarzy (s. 166-227). Zmieniony przez *Vaticanum II* system beneficjalny, należało zastąpić innym, bardziej odpowiadającym zmieniającym się warunkom ekonomicznym panującym w świecie. Prawodawca kodeksowy w kan. 384 KPK przypomniał biskupom diecezjalnym o obowiązku zapewnienia duchownym słusznego i godziwego utrzymania, zwłaszcza wynagrodzenia i właściwej opieki zdrowotnej oraz socjalnej. W rozprawie Pisząca przybliży uregulowania z V Księgi KPK, gdzie widnieją zapisy o możliwości erygowania diecezjalnych urzędów zajmujących się tym zagadnieniem (kan. 1274 KPK). Godnym uwagi jest wątek dot. sposobów pozyskiwania środków na zaspokojenie godziwego utrzymania duchownych. Nie sposób również pominąć kwestii ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, a także dodatkowych sposobów zarobkowania w rozmaitych formach stosunku pracy. To wszystko przekłada się również na opodatkowanie duchownych. Doktorantka w przeprowadzonych badaniach korzysta z ustawodawstwa kościelnego i państwowego, a także z orzecznictwa, które stanowi ważny element wykładni interpretacyjnej obowiązujących unormowań. Wskazuje przy tym, na brak jednoznacznej definicji „osoba duchowna” lub na błędne posługiwanie się tym sformułowaniem wypracowanym przez judykaturę. Niemniej jednak dobrze by było, gdyby w recenzowanej pracy (w omawianej części) pojawiło się dookreślenie: kim jest kodeksowy szafarz z analizowanego kanonu i na czym polegają różnice między pojęciem „szafarz” a „duchowny”, tym bardziej że prawodawstwo cywilne posługuje się zasadniczo pojęciem „duchowny” a nie „szafarz”. Już sam tytuł niniejszego rozdziału opracowania zawęża pojęcie do osoby szafarza.

Na bazie zreferowanych obszarów kościelnych, którym wierni mają obowiązek zarządzać ich potrzebom, w kolejnym – już ostatnim – rozdziale dysertacji (s. 228-313), p. Karolina Mazur przedstawiła sposoby zaradzania potrzebom Kościoła. Pogrupowała je na trzy sektory: pomoc finansowa – świadczenia ekonomiczne, następnie świadczenie osobiste i na końcu świadczenie duchowe. Tu, w przeciwieństwie do tego co napisałem wcześniej, zabrakło zasady proporcjonalności, pierwsza bowiem część zajmuje 67 stron, zaś pozostałe dwie części łącznie zaledwie 6 stron. Jakimś usprawiedliwieniem mogą być rozliczne uregulowania zarówno ogólnokościelne jak i partykularne, w obszarze finansowym, w przeciwieństwie do pozostałych. Dużą część omawianego rozdziału zajmuje zreferowanie zobowiązań podatkowych nakładanych na kościelne osoby prawne przez prawodawstwo kościelne. Autorka wskazuje na cechy poszczególnych zobowiązań podatkowych (zwykłych i szczególnych) oraz nadzwyczajnych świadczeń finansowych dla pokrycia potrzeb diecezjalnych. Wskazuje na podmioty nakładające podatki, skalę opodatkowania i ich celowość. Obok świadczeń podatkowych, są również inne obciążenia, takie jak: zbiórki, ofiary i opłaty. Podrozdział 5.2 *Świadczenia osobiste* to mała część pracy, która jest stosunkowo słaba pod względem przekazu treści i płynących stąd wniosków. Zawarto w tej części wiele subiektywnych propozycji bez ich wyraźnego uporządkowania według określonych kryteriów.

Nie można w końcu jednak pominąć jeszcze jednego bardzo ważnego dla poddanej ocenie pracy waloru, a mianowicie Autorka każdy z rozdziałów dysertacji kończy podsumowaniem zawierającym esencję treści i wnioskami. Te części rozdziałów sumarycznie spinają przeprowadzone badania i wskazują na rezultaty podjętych wysiłków. Należy z uznaniem przyjąć zaprogramowaną i zrealizowaną inicjatywę.

Kończąc tę część recenzji, w krótkim zestawieniu przedstawię wątpliwej jakości sformułowania, które nie powinny się na tym etapie pracy naukowej pojawiać, a mianowicie:

a/ na s. 95 Autorka wymienia sakramenty, a wśród nich kapłaństwo, zaś na s. 191 wiersz 9-10 od dołu, poprawnie artykułuje to zagadnienie;

b/ podobny trywializm pojawił się na s. 178, gdzie zamieszczono sformułowanie: „duchownym świeckim” w znaczeniu grupy duchownych;

c/ na s. 302 dziwnie brzmi: przystąpić do kapłaństwa”;

d/ innym błędem jest stwierdzenie „o szafarzu nadzwyczajnym sakramentu chrztu” (ze s. 94 – pierwszy akapit), KPK-83 bowiem nie wspomina nigdzie o takim szafarzu chrztu;

e/ mniejszej wagi błędem jest wskazanie na ołtarz jako miejsce użytku liturgicznego (zob. s. 95), tym razem przytoczony w przypisie cytat z KKK nr 1672 wyraźnie wskazuje na ołtarz jako przedmiot;

f/ podobny błąd polega na zrównaniu przez Autorkę biskupa diecezjalnego z ordynariuszem miejsca, pojawiło się to na s. 146 i odnoszący się do tej kwestii przypis nr 661;

g/ tekst ze s. 146 opatrzony przypisem nr 664, w sposób niepoprawny zawęża upoważniających do nauczania religii, do biskupa diecezjalnego;

h/ na s. 225 sformułowanie „kolęda” jest utożsamione z ofiarą pieniężną, a nie wizytą duszpasterską;

i/ na s. 297 pojawiają się dwa sformułowania obok siebie, rzekomo różniące się w zakresie znaczeniowym: świadek kwalifikowany i asystujący przy zawarciu małżeństwa.

Zasygnalizowane zastrzeżenia nie dyskwalifikują walorów treściowych rozprawy. Ogólnie aspekt merytoryczny jest jej mocną stroną. Wyszczególnione wyżej kwestie (widać proporcję uwag pozytywnych do negatywnych) mają na celu podkreślenie wkładu pracy Doktorantki na rzecz nauki polskiej, a jednocześnie mają pomóc w zwróceniu uwagi na detale, które mogą podnieść poziom dalszych badań naukowych p. Karoliny Mazur. Powyższe zestawienie pozwala na ocenę pozytywną dysertacji, pod względem merytorycznym.

3. Formalna wartość rozprawy

Rozprawa mgr Karoliny Mazur jest poprawna od strony formalnej. Język którym się posługuje jest komunikatywny, a sam wydruk nie budzi zastrzeżeń.

Rolą recenzenta jest wskazanie zarówno elementów stanowiących wartość i oryginalność badań naukowych dokonanych przez autora dzieła, jak również wskazanie „słabych ogniw” lub wątpliwych rozwiązań podjętych dla osiągnięcia zamierzonego celu.

Z lektury pracy doktorskiej nasuwają się następujące uwagi:

a/ warto zwrócić uwagę na ujednoczenie zapisów: cytowane obce fragmenty należy przytoczyć w cudzysłowie, zaś przytoczone tytuły dokumentów, stosując krój czcionki w postaci kursywy (np. s.18 inaczej jest na s. 22, 26, 241 itd., problem przeplata się w całym opracowaniu);

b/ na różne sposoby można odebrać przyjętą przez Doktorantkę zasadę dotyczącą umieszczania w przypisie treści normy prawnej lub innego analizowanego tekstu, który jest szczegółowo przytoczony w formie parafrazy w treści zasadniczej rozprawy (por. s. 41-45, 54, 71, 73, 75, 85, 104 i nast., itd.). Zabieg ten można postrzegać jako dublowanie treści, albo jako wskazanie oryginalnego tekstu stanowiącego przedmiot analizy, do którego czytelnik nie musi sięgać, trudząc się poszukiwaniem w źródłowych pozycjach. Ten drugi wariant przyjmuję jako recenzent; na s. 151-156 pojawiają się nazwy trzech konstytucji, ale tym razem nie odnajdujemy tu wprost przekazu dotyczącego, kto jest autorem, kiedy i gdzie zostały opublikowane; w przyp. nr 710 na s. 155 mamy sposobność poznać kongregację watykańską, która de facto nie istnieje, ale za to dwie poprawne nazwy tejże kongregacji są na s. 156;

c/ mając na uwadze to co wyżej w p. b/ należy też zwrócić uwagę na specyficzny sposób stosowania przypisów. Nazwałbym ten zabieg: przypis na przypisie. Jest to dość odrębna forma, niemal niespotykana – czy dobra?, raczej bym unikał tego typu pisowni (zob. m.in.: s. 84, 87, 90, 93, 139 itd.);

d/ zarówno w przypisach, jak i w bibliografii (konsekwentnie – to należy pochwalić) jest odwołanie się Piszącej do źródeł w wersji elektronicznej, choć dokument został wydany w wersji książkowej (zob. np. przypis nr 340, 350 i inne);

e/ warstwa językowa w poszczególnych fragmentach pracy wymaga korekty składniowej lub gramatycznej (por. np. s. 18; 105; 136; 181, 219, 220, 233); pojedyncze litery na końcu wiersza nie są ani poprawnym zapisem, ani estetycznym; pisownia z wielkiej i małej litery w języku polskim, a zwłaszcza kościelnym jest bardzo kłopotliwa – widać to w analizowanej pracy (np. s. 81, 90, 117, 199, 225, 238, 262, 294 itd.), tym bardziej że Autorka nie trzyma się jednolitych zasad posługując się rozmaitymi wariantami; często bywa tak, że tzw. „literówki” psują rytm i estetykę tekstu, tak zdarza się w pracy p. mgr Mazur (np. 83, 129 itd.), innym razem brakuje w zdaniu przyimków prostych (zob. np. na s. 89- do, 119- w, 122- w, 134- na, 211- z, 248-w, 271-w, itd.); sposób zapisu źródła Dz.U. w przypisie nr 651 – jest błąd, a w nr 1305 – poprawnie; na s. 150 mamy trzy sposoby zapisu II Polski Synod Plenarny.

4. Wniosek końcowy

Dokonana recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Karoliny Mazur upoważnia do wyrażenia zasadnego uznania dla jej kanonicznych kwalifikacji. Autorka wykazała się znajomością

literatury przedmiotu, umiejętnością jej interpretacji i ukazania własnych wyników badań na tle cytowanej bibliografii. Przedstawiła precyzyjnie projekt badań, a następnie z sumiennością go przeprowadziła. Trafnie dobrała metody badawcze i poprawnie się nimi posługiwała. W ocenie i interpretacji wyników badań wykazała się naukową bezstronnością.

Z przekonaniem stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Karoliny Mazur spełnia zarówno pod względem metodologicznym, jak i merytorycznym oraz formalnym wymagania stawiane przez *Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* z 1 października 2011 r. Dlatego występuję z wnioskiem do Rady Dyscypliny Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o dopuszczenie p. mgr Karoliny Mazur do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. prof. US dr hab. Kazimierz Dullak